

Miłość jak wino – Eleni

Przychodzi do mnie co dzień
chłopak na schwał
I smutnie patrzy mi w oczy
Wiele bym dała za to żeby się śmiał
Bo mi chłopaka bardzo żal
Na świecie barwny kwiecień
idzie przez park
A wieczór taki uroczy
Kwiaty od mego chłopca tulę do warg
Ale na inny czekam dar
Miłość jak wino uderza do głów
Niesie nam życie bez trosk i bez wad
Wchodzi do serca jak noc po złym dniu
Żeby odmienić nam świat
Miłość jak wino uderza do głów
Trzeba jej pragnąć i pić aż do dna
Więc się zakochaj i o niej mi mów
Nim ją kto inny mi da
Weselej z przyjacielem zmieniać
swój czas
Patrzeć na niebo wysokie
Na czarnym firmamencie szukać
swych gwiazd
Wróżyć co w życiu czeka nas
Gdy słońko ponad łąką złoty swój krąg
Schowa za białym obłokiem
To wtedy zawsze znajdę ciepło
twych rąk
I nasz przyjazny wspólny dom
Miłość jak wino uderza do głów
Niesie nam życie bez trosk i bez wad
Wchodzi do serca jak noc po złym dniu
Żeby odmienić nam świat
Miłość jak wino uderza do głów
Trzeba jej pragnąć i pić aż do dna
Więc się zakochaj i o niej mi mów

Nim ją kto inny mi da
Miłość jak wino uderza do głów
Niesie nam życie bez trosk i bez wad
Wchodzi do serca jak noc po złym dniu
Żeby odmienić nam świat
Miłość jak wino uderza do głów
Trzeba jej pragnąć i pić aż do dna
Więc się zakochaj i o niej mi mów
Nim ją kto inny mi da
Miłość jak wino uderza do głów
Niesie nam życie bez trosk i bez wad



Słowa: KONOPIŃSKI LECH KAZIMIERZ

Muzyka: DZOKAS KOSTAS

Rok wydania: 1987

Płyta: Miłość jak wino